

## Prawnik informuje

# Kontrola zwolnień lekarskich

Pracodawca może skontrolować swojego pracownika, któremu wypłaca: wynagrodzenie za okres niezdolności do pracy z powodu choroby (na podstawie art. 92 kodeksu pracy), zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego, zasiłek opiekuńczy, świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego.

Najczęściej kontrolowane są osoby, które, korzystając często z krótkotrwałych zwolnień lekarskich, otrzymują kolejne zwolnienia lekarskie od różnych lekarzy, korzystają z kolejnych okresów zasiłkowych, były już pozbawione prawa do wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy z powodu związku z niewłaściwym wykorzystywaniem zwolnień lekarskich od pracy, wnioskuje naprzemienne, z dużą częstotliwością o zasiłek chorobowy i zasiłek opie-

kuńczy, wobec których zachodzi podejrzenie, że w czasie zwolnienia od pracy wykonują pracę zarobkową lub wykorzystują zwolnienie lekarskie od pracy niezgodnie z jego celem.

Osoba niezdolna do pracy z powodu choroby, niezależnie od tego, czy lekarz leczący na zwolnieniu lekarskim wskazał, że „chory powinien leżeć” albo, że „chory może chodzić”, powinna powstrzymać się od wykonywania czynności sprzecznych z celem zwolnienia lekarskiego, w szczególności takich, które mogą przedłużyć okres niezdolności do pracy. Czas zwolnienia powinna wykorzystać na rekonwalescencję oraz powrót do zdrowia. Osoba niezdolna do pracy może jednak wykonywać zwykle czynności życia codziennego oraz czynności związane z jej stanem zdrowia, np. może udać się do apteki, po codzienne zakupy żywności, na badania

lub wizytę u lekarza. Szczególnie, jeżeli jest osobą samotną i nie może liczyć na pomoc ze strony innych osób, wykonywanie przez nią czynności życia codziennego w okresie niezdolności do pracy, jest nieuniknione. Nie są to okoliczności, które mogą stanowić podstawę pozbawienia prawa do zasiłku chorobowego.

Kontrola prawidłowości wykonywania zwolnień lekarskich od pracy z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki nad dzieckiem lub innym chorym członkiem rodziny polega na ustaleniu, czy pracownik w okresie orzeczonej niezdolności do pracy:

- nie wykonuje pracy zarobkowej - czy nie wykorzystuje zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem,
- czy poza pracownikiem są inni domownicy, którzy mogą zapewnić opiekę dziecku lub choremu członkowi rodziny (nie

dotyczy to opieki nad chorym dzieckiem w wieku do 2 lat).

Osoba kontrolująca nie może wymagać od osoby kontrolowanej podania informacji o stanie zdrowia lub przyczynie, która spowodowała niezdolność do pracy.

Wątpliwości pracodawcy, czy pracownik wykorzystywał zwolnienie lekarskie zgodnie z jego celem, czy w związku z tym ma prawo do zasiłku, rozstrzyga oddział ZUS na wniosek pracodawcy. Jeżeli jest taka potrzeba, oddział ZUS zasięga opinii lekarza orzecznika ZUS. Decyzje w sprawie uprawnień do zasiłku wydaje ZUS. Jeżeli kontrolę przeprowadzał pracodawca, ZUS wydaje decyzję na jego wniosek. Od decyzji przysługuje odwołanie do sądu.

Monika Wojak

## Pracownicy ARiMR i KRUS niezadowoleni z zarobków

4 listopada 2021 r. w Warszawie pod Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyła się pikietą zorganizowana przez NSZZ „Solidarność” Pracowników ARiMR oraz NSZZ „Solidarność” w KRUS.

Około 600 pracowników ARiMR i KRUS okazało swoją determinację i niezadowolenie z niskich zarobków w tych instytucjach.

Do protestujących wyszedł Szymon Giżyński, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi i zaprosił przedstawicieli obu instytucji na rozmowę. Na spotkanie udali się: Dariusz Łącki - Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Rolnictwa NSZZ „Solidarność”, Robert Gibała - Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Pracowników ARiMR, Agnieszka Beger - Zastępca Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Pracowników ARiMR, Maciej Drabio - Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Administracji Rolnictwa „AgroSłużba” oraz Jolanta Kołodziej - Przewodnicząca NSZZ „Solidarność” w KRUS.

Podczas godzinnego spotkania z Wicepremierem, Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henrykiem Kowalczykiem związkowcy przedłożyli petycję, zawierającą postulaty protestujących o treści:

1. Podwyżki wynagrodzeń w wysokości 1500 zł brutto wynagrodzenia zasadniczego dla wszystkich pracowników ARiMR i KRUS.

2. Wprowadzenie dla pracowników ARiMR i KRUS premii regulaminowej w wysokości 1500 zł brutto na kwartał, uzależnionej od jasnych kryteriów.

3. Zminimalizowanie różnic w wynagrodzeniach na tych samych stanowiskach pracy w ARiMR i KRUS.

Wieloletnie zaniedbania w polityce płacowej w obu instytucjach doprowadziły do znacznego spadku realnej wartości wynagrodzeń. Podwyżki w poprzednich latach nie nadążały za inflacją. Obecnie połowa pracowników obu instytucji ma wynagrodzenia zasadnicze w okolicach płacy minimalnej. Problem ten dotyczy przede wszystkim doświadczonych pracowników z wieloletnim stażem w tych instytucjach. W przypadku KRUS pracownicy podejmowali pracę z najniższym wynagrodzeniem i odchodzą na emeryturę po kilkudziesięciu latach pracy również z najniższym wynagrodzeniem. Podkreślamy, że doprowadzono do sytuacji, gdzie wieloletnie doświadczenie, wykształcenie i wiedza tracą wartość, co skutkuje utratą cennej kadry, której z uwagi na specyfikę pracy nie sposób zastąpić z dnia na dzień.



Spotkanie z Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henrykiem Kowalczykiem

Poza tym dostrzegamy rażące naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu.

W naszej ocenie instytucje finansowane z budżetu mają jednego pracodawcę, którym jest Państwo Polskie. Podnoszenie wynagrodzeń pracownikom zatrudnionym w innych instytucjach jednocześnie nie zapewniając odpowiednio wysokich środków na uposażenia pracownikom ARiMR i KRUS, świadczy o dokonaniu podziału na „lepszych i gorszych”. Na takie traktowanie w zatrudnieniu nie ma naszej zgody.

Środki na wynagrodzenia przewidziane w projekcie budżetu na rok 2022 nie wystarczają na pokrycie strat inflacyjnych z roku 2020 i 2021, nie mówiąc już o la-

tach poprzednich.

Dlatego wnosimy do Pana Ministra o zwiększenie budżetu obu instytucji z przeznaczeniem na wzrost wynagrodzeń pracowników.

Wicepremier Kowalczyk stwierdził, że postulaty są zasadne. Obiecał, że w najbliższych dniach przeanalizuje środki oraz budżet i zaprosi NSZZ „Solidarność” na rozmowy o konkretnych propozycjach zwiększenia budżetów obu instytucji w ostatnim tygodniu listopada. Podkreślił również, że determinacja pracowników ARiMR i KRUS wyrażona na manifestacji będzie przydatnym argumentem w rozmowach z Premierem Rząd.

R. Gibała